



Sygn. akt I CSKP 173/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa J.Z.

przeciwko B.S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 listopada 2021 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 kwietnia 2019 r.,

sygn. akt I Ca [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka J.Z. wniosła o zasądzenie od B.S. kwoty 62.000 zł z ustawowymi odsetkami od 28 października 2008 r., jako ceny, podlegającej zwrotowi po odstąpieniu przez nią od umowy sprzedaży samochodu z uwagi na jego wady prawne.

Pozwany B.S. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 29 października 2015 r. Sąd Rejonowy w S. uwzględnił powództwo w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że 9 lutego 2007 r. powódka znalazła na aukcji internetowej na portalu (...) ogłoszenie o sprzedaży samochodu osobowego marki T.. Mąż powódki K.Z. skontaktował się ze sprzedającym i telefonicznie ustalił, że 10 lutego 2007 r. przyjedzie obejrzeć samochód. K.Z. przyjechał do pozwanego ze znajomymi C.G., Z.S.. Po obejrzeniu pojazdu podjął decyzję o jego zakupie. Poza samochodem pozwany przekazał K.Z. wypełnioną w języku francuskim fakturę, w której w oparciu o wcześniej uzyskane informacje wpisane zostały dane powódki i cena samochodu - 3.000 euro oraz dokument ubezpieczenia, kluczyki i inne dokumenty związane z pojazdem, a pozwany otrzymał od męża powódki kwotę 62.000 zł jako cenę. 27 lutego 2007 r. powódka zarejestrowała pojazd w urzędzie miejskim w B.; dowód rejestracyjny wydano jej 15 marca 2007 r.

27 sierpnia 2007 r. samochód został zatrzymany w związku z podejrzeniem, że pochodzi z kradzieży, i na mocy postanowienia prokuratora z 15 stycznia 2008 r. pozostawał w depozycie Sądu Rejonowego w S. jako dowód rzeczowy.

Pisemnym oświadczeniem z 16 października 2008 r. powódka odstąpiła od umowy sprzedaży zawartej 10 lutego 2007 r., wzywając jednocześnie pozwanego do zwrócenia jej w terminie do 27 października 2008 r. uiszczonej ceny. W odpowiedzi pozwany pisemnie oświadczył, że nie był stroną umowy sprzedaży.

Samochód kupiony przez powódkę nie został na terenie Francji skradziony, jego właścicielka samochód sprzedała, a następnie zawiadomiła francuską policję o jego rzekomej kradzieży i uzyskała w ten sposób odszkodowanie od francuskiego ubezpieczyciela. Wyrokiem z 29 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w S. uznał oskarżonego S.Z. za winnego tego, że pomiędzy 9 lutego 2007 r. a 10 lutego 2007 r., w bliżej nie ustalonym miejscu na terenie Polski w celu użycia za autentyczną podrobił fakturę sprzedaży samochodu T. na nazwisko J.Z. w ten sposób, że dysponując fakturą opatrzoną nieoryginalnymi pieczętkami P. oraz sfalszowanym podpisem właściciela tego komisju, wypełnił ją własnoręcznie nieprawdziwymi danymi co do czasu i ceny zakupu pojazdu, a następnie wręczył B.S. celem

przekazania jej powódce, wpisanej jako nabywca pojazdu, co stanowiło przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Przez czas prowadzenia postępowania karnego samochód pozostawał zatrzymany jako dowód rzeczowy i dopiero postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z 25 maja 2015 r. zarządzono jego zwrot powódce.

W ocenie Sądu Rejonowego między powódką a pozwanym doszło do zawarcia umowy sprzedaży, w wykonaniu której pozwany wydał powódce samochód, natomiast działający w imieniu powódki jej mąż K.Z. wręczył pozwanemu cenę zakupu. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, że nie był stroną umowy sprzedaży, a działał jedynie w charakterze pośrednika. Nie przedstawił on bowiem pisemnego pełnomocnictwa, nie poinformował również ustnie K.Z., że działa w czyimś imieniu, a jego zachowanie nie pozostawiało wątpliwości, że jest on stroną umowy sprzedaży.

Sąd Rejonowy przyjął, że samochód był dotknięty wadą prawną polegającą na tym, że choć nie został skradziony, to dotyczyły go działania o charakterze przestępczym, tj. sprzedaż samochodu przez właściciela i zgłoszenie jego kradzieży, a także podrobienie faktury sprzedaży. Już samo wystawienie fałszywej faktury na sprzedaż przesądza o istnieniu wady prawnej. Do wykonania uprawnień z tytułu rękojmi za wady prawne wystarczy uzasadniona w danych okolicznościach obawa kupującego, że nabyta rzecz została utracona przez dotychczasowego właściciela wbrew jego woli. Wyjaśnianie okoliczności związanych z prawem do samochodu sprawiło, że powódka nie mogła korzystać z niego przez ponad 8 lat, a jego wartość systematycznie spadała. W ocenie Sądu, uniewinnienie pozwanego od części zarzutów karnych nie zwolniło go od odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Zdaniem Sądu Rejonowego, wada prawna samochodu nie budziła wątpliwości i uzasadniała uznanie za skuteczne oświadczenia powódki o odstąpieniu od umowy oraz - na podstawie art. 556 § 2 i art. 560 § 1 k.c. - zażądanie od pozwanego jako sprzedającego zwrotu zapłaconej ceny.

Wyrokiem z 28 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił, w konsekwencji zmiany ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie i przyjęcia, że pozwany jedynie pośredniczył w

zakupie samochodu przez powódkę, a zatem nie jest biernie legitymowany w sprawie. Niezależnie od powyższego za przeszkodę w uwzględnieniu powództwa uznał też rozbieżność między podstawą odstąpienia od umowy wskazaną przez powódkę, a podstawą, która okazała się rzeczywista. Powódka odstąpiła od umowy sprzedaży uznając, że jej przedmiot pochodzi z kradzieży, gdy tymczasem okoliczność taka nie miała miejsca.

Wyrokiem z 1 grudnia 2017 r., I CSK 342/17, wydanym w uwzględnieniu skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego z 28 czerwca 2016 r., Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z 30 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego z 29 października 2015 r.

Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Odwołał się do art. 398²⁰ k.p.c. i stwierdził, że pozostaje związany wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy, w tym jednoznacznym stwierdzeniem, że przesłanki odstąpienia od umowy podlegają ocenie według stanu istniejącego w dniu odstąpienia, a wtedy niewątpliwie istniała podstawa do wnioskowania, że samochód jest dotknięty wadą prawną. Pozwany wiedział, że na tę wadę powoływała się powódka, czemu dał wyraz w wymienianych z nią oświadczeniach. W czasie składania oświadczenia o odstąpieniu od umowy toczyło się postępowanie karne, samochód został zatrzymany w związku z podejrzeniem, że pochodzi z kradzieży i powódka nie mogła nim dysponować. Z tego, że po kilku latach postępowanie w sprawie karnej zakończyło się uniewinnieniem pozwanego, nie można wywodzić, że w 2008 r. powódka nie miała podstaw do obawy, iż zakupiony przez nią samochód pochodzi z kradzieży. Nie zmienia tego poinformowanie powódki, że samochód został sprowadzony z Francji i przekazanie jej faktury sporządzonej w języku francuskim. Samo bowiem sprowadzenie sprzedawanego pojazdu z zagranicy nie oznacza, że kupujący ma podejrzewać jego nielegalne pochodzenie.

Gdy chodzi o legitymację bierną pozwanego, to Sąd Okręgowy uznał, że umowa w istocie zawarta została między powódką reprezentowaną przez męża a pozwanym. Pozwany osobiście zobowiązał się przenieść na powódkę własność

pojazdu, przyjął umówioną cenę zakupu, wydał mężowi powódki kluczyki i dokumenty pojazdu, wcześniej osobiście zamieścił ogłoszenie o sprzedaży, wskazując swój numer telefonu, samodzielnie podjął decyzję o obniżeniu ceny za samochód, wykonywał wraz z mężem powódki jazdę próbną, pomagał mu w ubezpieczeniu pojazdu i wykonaniu badań technicznych, pokazywał inne pojazdy, podkreślał, że dotychczasowi kontrahenci byli zadowoleni z zakupu, nie informował, że działa w czyimś imieniu ani nie przedstawił na żadnym etapie postępowania żadnego pełnomocnictwa, starał się uwiarygodnić swoją osobę okazując legitymację pracownika Służby Więziennej, a wreszcie wyraził wolę zawarcia ugody w postępowaniu pojednawczym.

Wnioski dowodowe pozwanego, które zmierzały do wykazania prawdziwości jego twierdzenia, że nie jest legitymowany biernie w sprawie, zgłoszone w piśmie procesowym z 16 sierpnia 2018 r., zostały przez Sąd Okręgowy oddalone jako spóźnione. Za nietrafną uznał Sąd Okręgowy argumentację pozwanego, jakoby potrzeba powołania dowodów w tym zakresie powstała dopiero po orzeczeniu Sądu Najwyższego.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę ponownie przeprowadził natomiast dowód z przesłuchania w charakterze świadka męża powódki K.Z., który wyjaśnił, że przesłuchiwany w toku postępowania karnego użył w stosunku do pozwanego słowa pośrednik mając na uwadze, iż na wydanej powódce fakturze wymieniona była osoba z Francji, ale z okoliczności związanych z zakupem samochodu wynikało, że sprzedającym był pozwany.

Wysokość uiszczonej ceny, której zwrotu wobec odstąpienia od umowy powódka może się domagać, nie była sporna.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego z 30 kwietnia 2019 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 556 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili sprzedaży powódce samochodu i w chwili złożenia przez nią oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży oraz art. 65 § 1 i 2 k.c., przez przyjęcie, że samochód w chwili sprzedaży był obciążony wadami prawnymi, gdy w rzeczywistości stanowił on własność S.Z. i został przez niego sprzedany powódce za pośrednictwem

pozwanego; w chwili sprzedaży i odstąpienia od umowy nie był obciążony prawami innych osób.

Pozwany zarzucił także, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa procesowego, tj. art. 3, 6, 217, 232, 233, 244 § 1 i 328 § 2, 381 i 382 k.p.c. przez: - pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych dowodów zgromadzonych w aktach sprawy karnej Sądu Rejonowego w S. II K (...), w tym m.in. z wyroku wydanego w tej sprawie, mimo że dowody te mogą być przeprowadzone w postępowaniu cywilnym (w niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy taki dowód przeprowadził) i podlegają ocenie Sądu w granicach określonych w art. 233 k.p.c., a wynika z nich, że S.Z. sprzedał samochód powódce, zaś pozwany był jedynie pośrednikiem, który w imieniu zbywcy umieścił ogłoszenie w Internecie z ofertą sprzedaży, przeprowadził rokowania co do warunków sprzedaży, wydał samochód z dokumentami i przyjął pieniądze tytułem ceny, które przekazał S.Z.; - przyjęcie, że wniosek dowodowy pozwanego zawarty w piśmie z 16 sierpnia 2018 r. jest spóźniony, chociaż przeprowadzenie tego dowodu stało się konieczne ponieważ Sąd, powołując się na zasadę bezpośredniości, odrzucił dowody zgromadzone w aktach karnych, a uwzględnienie wniosku pozwanego nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy; - przeprowadzenie z naruszeniem zasady kontradiktoryjności dowodu z zeznań męża powódki a pominięcie dowodów wnioskowanych przez pozwanego na tę samą okoliczność.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy dokonał już wykładni art. 556 § 2 i art. 560 § 1 k.c., a to w związku z zarzutem ich naruszenia, zgłoszonym w skardze kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego z 28 czerwca 2016 r. w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Wykładnia ta odnosiła się do sposobu rozumienia pojęcia wada prawna mogąca uzasadniać złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy i zmierzała do odpowiedzi na pytanie, czy za taką wadę należy też uznać okoliczności wskazujące na wysokie prawdopodobieństwo, że przedmiot

sprzedaży pochodzi z przestępstwa, między innymi dlatego, iż nabywcy wydana została podrobiona faktura dokumentująca czynność.

Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c. wykładnią prawa dokonaną w sprawie związany jest nie tylko Sąd, któremu przychodzi ponowne rozpoznać sprawę po wydaniu w niej orzeczenia kasatoryjnego, ale i Sąd Najwyższy, gdy rozpoznaje kolejną skargę kasacyjną wniesioną w sprawie. Wykładnia prawa dokonana w sprawie przez Sąd Najwyższy przestaje wiązać wyłącznie wtedy, gdy po usunięciu wad procesowych, którymi dotknięte było postępowanie w sprawie okaże się, że okoliczności faktyczne, do których została odniesiona przedstawiają się odmiennie niż założono przy jej dokonywaniu albo w sytuacji określonej w art. 398¹⁷ § 2 k.p.c.

W niniejszej sprawie problemem była jednak nie tylko odpowiedź na pytanie, czy okoliczności, w których powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy mogły uzasadniać taką czynność, jako wskazujące na wadę prawną przedmiotu sprzedaży. W świetle zarzutów pozwanego drugim problemem wymagającym wyjaśnienia była jego legitymacja bierna, której ocena wymagała odpowiedzi na pytanie, czy w stosunku do powódki i reprezentującego ją męża występował jako sprzedający pojazd, czy też jako pośrednik działający w imieniu S.Z.. Ocena tej kwestii musi bazować na stanowczych ustaleniach faktycznych, poczynionych w niewadliwie przeprowadzonym postępowaniu przed Sądami *meriti*. Sąd Najwyższy nie prowadzi bowiem postępowania dowodowego w sprawie, nie jest zatem władny samodzielnie ustalić istotnych w niej okoliczności faktycznych i pozostaje związany ustaleniami przyjętymi za podstawę kontrolowanego rozstrzygnięcia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ustalenia te nie mogą być wprost i bezpośrednio zakwestionowane w skardze kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Strona może jednak kwestionować czynności sądu w postępowaniu dowodowym i jeśli zasadnie wskaże na uchybienia prawu procesowemu, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, to uchybienia te muszą być usunięte, zanim dojdzie do sformułowania oceny prawnej sprawy.

Powódka w pozwie wyjaśniała, z jakich przyczyn zgłasza roszczenie przeciwko pozwanemu, a było to konieczne w świetle dołączonych przez nią do pozwu dokumentów – kopii protokołów zeznań z postępowania przygotowawczego,

zwłaszcza jej męża, który nazwał pozwanego w pewnym momencie jedynie pośrednikiem przy zawarciu umowy, faktury VAT dotyczącej sprzedaży, w której nie zostało wymienione nazwisko pozwanego, postanowienia w przedmiocie dowodów rzeczowych, w uzasadnieniu którego pozwany nazwany został pośrednikiem, oraz odpowiedzi pozwanego na wezwanie do próby ugodowej, w którym nie wyklucza, że mógłby przejąć od niej uprawnienia do samochodu, lecz za wynagrodzeniem.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, a na rozprawie wnioskował o oddalenie powództwa i zawieszenie postępowania w związku ze skierowaniem przeciwko niemu aktu oskarżenia, którego jeszcze wówczas nie znał. Twierdził jednak, że wynik sprawy karnej ma znaczenie dla sprawy cywilnej. To stanowisko podzielił Sąd Okręgowy i postanowieniem z 22 kwietnia 2009 r. zawiesił postępowanie w sprawie do czasu zakończenia postępowania w sprawie karnej II K (...) w której oskarżono pozwanego, że pomógł S.Z. w zbyciu powódce samochodu, oferując go do sprzedaży w Internecie i pośrednicząc w przekazaniu fikcyjnej faktury sporządzonej przez S.Z. na nazwisko powódki, a także fikcyjnej umowy sprzedaży na terenie Francji, przy czym wiedział, że samochód pochodzi z kradzieży we Francji. W trybie zabezpieczenia dowodu przesłuchani zostali dwaj wnioskowani przez powódkę świadkowie, w tym jej mąż. Akta sprawy karnej II K (...) po jej zakończeniu zostały na kilka dni udostępnione Sądowi Okręgowemu, a sędzia po zapoznaniu się z nimi, zarządził ich zwrócenie sądowi karnemu.

Pozwany w piśmie z 3 lipca 2015 r. poinformował o jego uniewinnieniu od zarzutu paserstwa oraz wniósł o przeprowadzenie dowodów z akt II K (...), w tym z uzasadnień orzeczeń Sądów obu instancji, z zeznań świadków i wreszcie zeznań stron (k. 141). Sąd Okręgowy na rozprawie 22 października 2015 r. podjął postępowanie, dopuścił jednak tylko dowody z zeznań świadków przeprowadzone już wcześniej w trybie zabezpieczenia, dowód z akt II K (...) (udostępnionych mu przy piśmie z 18 grudnia 2015 r., k. 181) i dowód z zeznań stron. Pozwany konsekwentnie zarzucał, że działał jako pośrednik przy sprzedaży samochodu, niezależnie od oświadczeń składanych przez jego pełnomocnika, które miał prawo prostować (k. 151 i k. 152 na odwrotach). Po zamknięciu rozprawy 22 października 2015 r. Sąd Okręgowy wydał wyrok uwzględniający powództwo, który na skutek apelacji pozwanego został zmieniony. O zmianie wyroku

zadecydowała zmiana ustaleń faktycznych dokonana przez Sąd Okręgowy bez przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, a z odwołaniem się li tylko do protokołu przesłuchania męża powódki zawierającego zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, w którym podał, że traktował pozwanego jako pośrednika i faktury sprzedaży. Za oczywiste w świetle tych dowodów Sąd Okręgowy uznał, że samochód sprzedaje inna osoba (k. 211). Brak legitymacji biernej pozwanego i brak wady prawnej pojazdu zadecydowały o zmianie wyroku i oddaleniu powództwa.

Sąd Najwyższy w motywach wyroku z 1 grudnia 2017 r. stwierdził, że istnieje w sprawie wątpliwość, kto był sprzedającym samochód. Nie była to pierwotna właścicielka samochodu, a „nie ma podstaw do przyjęcia, aby sprzedającym była inna osoba niż B.S., który prowadził z mężem powódki negocjacje dotyczące sprzedaży rzeczonoego samochodu, wydał mu ten samochód wraz z kluczami i stosownymi dokumentami oraz przyjął zapłatę ceny. Z towarzyszących tym zdarzeniom okoliczności nie wynikało zaś, aby B.S. jedynie reprezentował inną osobę” (k. 263). Trudno to stwierdzenie uznać za przesądzające o faktach, skoro zarazem Sąd Najwyższy za trafny uznał zarzut naruszenia art. 235 § 1 k.p.c. przez zaniechanie przesłuchania przed Sądem orzekającym męża powódki z naruszeniem zasady bezpośredniości i oparcie ustaleń na tym, co zeznał w postępowaniu przygotowawczym.

Pełnomocnik pozwanego w toku ponownego rozpoznania sprawy wystąpił o dołączenie do akt niniejszej sprawy akt II K (...) (k. 266), Sąd Okręgowy 20 września 2018 r. zwrócił się o akta II K (...) (k. 279), a w piśmie z 16 sierpnia 2018 r., w kontekście wątpliwości co do tego, kogo K.Z. postrzegał jako sprzedającego powódce samochód, wniósł o przesłuchanie go jako świadka (k. 269) oraz - wskazując na treść orzeczenia w sprawie karnej - stwierdził, że S.Z. kupił samochód we Francji i tylko on mógł go sprzedać powódce. Na te same okoliczności pozwany powołał dowody z zeznań świadków. Sąd Okręgowy ten wniosek dowodowy oddalił, a dowód z zeznań K.Z. postanowił przeprowadzić z urzędu (k. 284), w warunkach, gdy świadek ten był już w sprawie słuchany w trybie zabezpieczenia (k. 76-77), lecz na inne nieco okoliczności niż te, które okazały się

istotne w związku ze wyjaśnieniem, kogo identyfikował jako sprzedającego. Dowód przeprowadził w trybie pomocy prawnej.

Sąd Okręgowy oddalił wszystkie wnioski dowodowe złożone w piśmie pozwanego, ale dowody z akt II K (...), w tym w szczególności z wydanego w tej sprawie wyroku i uzasadnienia, zostały dopuszczone na rozprawie 22 października 2015 r. (k. 151). Wprawdzie w świetle art. 11 k.p.c. wiążący charakter w sprawie cywilnej mają wyłącznie ustalenia, które zadecydowały o wydaniu wyroku skazującego za popełnienie przestępstwa, nie zaś uniewinniającego od zarzutu jego popełnienia, lecz skoro materiał dowodowy zebrany w sprawie karnej został przez Sąd dopuszczony jako dowód na pewne okoliczności, to powinien być skonfrontowany z pozostałym materiałem dowodowym i poddany ocenie. Takiej oceny w niniejszej sprawie nie dokonano.

Przebieg postępowania wskazuje na to, że Sąd powziął wątpliwości co do tego, jakie wnioski powinien wyciągnąć z zeznań świadka K.Z. w związku ze sposobem przedstawienia przez niego okoliczności zakupu samochodu w postępowaniu przygotowawczym i w postępowaniu w niniejszej sprawie. Wątpliwości te Sąd postanowił usunąć z urzędu. Skoro jednak pozwany zgłosił wnioski dowodowe zmierzające do wykazania, że mające istotne znaczenie dla oceny legitymacji pozwanego okoliczności, o których miał zeznawać świadek, prezentowały się tak, jak przyjęto w postępowaniu w sprawie karnej, to oddalenia tych wniosków dowodowych pozwanego nie można objaśnić działaniem art. 381 k.p.c. Przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków wskazanych przez pozwanego nie spowodowałoby przedłużenia postępowania, skoro świadek K.Z. został przesłuchany w trybie pomocy prawnej.

Do stanowczych ustaleń na temat tego, kto w stosunku do powódki wystąpił jako sprzedający samochód może dojść po skonfrontowaniu wniosków płynących z materiału zebranego w aktach sprawy karnej, z których dowód został dopuszczony przez Sądy meriti z materiałem dowodowym zebrany przez nie bezpośrednio, w tym oferowanym przez pozwanego w celu wykazania okoliczności przemawiających za prezentowaną przez niego wersją zdarzeń.

Trzeba przy tym pamiętać, że w roli sprzedawcy nie zawsze występuje osoba, której przysługuje do rzeczy prawo własności.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 390 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

jw